NOIR

PROJEKT | APARTMENT

LOKALIZACJA | POZNAŃ

Głównym założeniem inwestora było połączenie dwóch mieszkań w jeden spójny apartament o łącznej powierzchni 125 m², który pomieści nie tylko codzienne potrzeby domowników, ale także znaczną ilość przechowywanych rzeczy — a tych było naprawdę sporo. Podobnie jak detali we wnętrzu. To pierwszy projekt, przy opisie którego musimy powstrzymywać się od wymieniania każdego z nich, by nie stworzyć z tego małej powieści.

To projekt bezkompromisowy i niszowy — z pełną świadomością wiemy, że nie trafi w gusta większości odbiorców. Ale wnętrza nie są dla wszystkich. Są dla inwestorów. To oni mają czuć się w nich dobrze, to ich codzienność ma być przez nie wspierana, inspirowana i odczuwalna. I choć projekt może nie przypaść do gustu 90% osób, które go zobaczą — to ilość dopracowanych detali, nieoczywistych rozwiązań i konsekwencja w założeniu pokazują kunszt, którego nie sposób nie zauważyć.

Z nowego układu funkcjonalnego udało nam się wydobyć maksimum potencjału przestrzennego. W efekcie powstały: przestronny salon z aneksem kuchennym, dwie sypialnie z prywatnymi garderobami, dodatkowa sypialnia gościnna, oddzielna garderoba, aż trzy łazienki oraz funkcjonalne pomieszczenie gospodarcze. To wszystko udało się zmieścić na „zaledwie” 125 m² — bez kompromisów w komforcie.

Wytyczne projektowe postawiły przed nami ciekawe wyzwanie — inwestorzy marzyli o wnętrzach utrzymanych w ciemnej, klimatycznej tonacji, pełnych sztukaterii i złotych akcentów. Choć początkowo założenie mogło wydawać się ryzykowne, podeszliśmy do niego z dużą uważnością i pasją, przekuwając ograniczenia w atuty.

Kluczem do sukcesu okazało się podejście, w którym meble potraktowaliśmy jak małe dzieła sztuki — nie tylko użytkowe, ale i dekoracyjne. Bazując na geometrii — prostokątach, kwadratach, trójkątach i okręgach — stworzyliśmy unikatowe formy, które definiują charakter całej przestrzeni. Projekt „Noir” to opowieść o odważnych decyzjach, konsekwencji i sztuce detalu.

Prostota form mebli płynnie przenika z korytarza do części dziennej, tworząc jednolitą, harmonijną kompozycję. W miejscu połączenia tych stref zaprojektowaliśmy wypłyconą wnękę — przestrzeń na sztukę, pod którą ukryto minimalistyczny barek. Ścienna zabudowa meblowa pozwala na sprytne ukrycie wejść do łazienki oraz pokoju gościnnego, który znajduje się za kuchnią.

Fronty meblowe w kuchni zdobią oryginalne uchwyty, które swoją formą kontynuują język projektowy wyspy kuchennej. Jej nietuzinkowy kształt — przypominający totem — został dodatkowo podkreślony przez zawieszone nad nią lampy w różnych rozmiarach, tworzące efektowną kompozycję świetlną.

Do wykończenia blatów i parapetów wykorzystaliśmy naturalne materiały, takie jak kamień, dodając wnętrzu szlachetności i trwałości. Klimatyczną, ciemną stylistykę kuchni przełamują mosiężne detale — backsplash i lekka, wisząca szafka, które nadają przestrzeni subtelnego blasku.

Po przekroczeniu głównego wejścia wchodzimy do korytarza, który stanowi kręgosłup całego apartamentu. To nie tylko strefa komunikacyjna — jego linie, proporcje oraz subtelny podział podłogi naturalnie prowadzą wzrok i ruch w stronę pozostałych pomieszczeń, jednocześnie wizualnie je spajając.

Skręcając w lewo, otwiera się przed nami salon — z bogato zdobionym sufitem i ornamentami na ścianach. Jego centralnym punktem jest narożnik w wyrazistym kolorze oraz kominek w kształcie litery „L”, który płynnie przechodzi w strefę korytarza. W tej części uwagę przyciąga kompozycja dekoracyjnych kinkietów, tworzących grę światła i cienia.

Za ukrytymi drzwiami między kuchnią a korytarzem znajduje się pokój gościnny — miejsce o wyjątkowym klimacie. Ściany zdobią gipsowe listwy, które nadają wnętrzu nieco oniryczny, niemal teatralny wymiar. Starannie zaprojektowane meble oraz odpowiednio dobrane oświetlenie podkreślają charakter przestrzeni i dopełniają całość kompozycji

Za kolejnymi ukrytymi drzwiami znajduje się łazienka gościnna. Choć niewielka, została zaprojektowana z dużą dbałością o funkcjonalność i detal — udało się w niej zmieścić prysznic, częściowo kosztem powierzchni pokoju gościnnego. Ściany wyłożono wielkoformatowymi płytkami, które tworzą subtelny efekt gradientu, potęgując wrażenie głębi. Motyw koła pojawia się tu wielokrotnie — w lustrach, umywalce, meblach oraz w oświetleniu — budując spójną, elegancką narrację przestrzenną.

Opuszczając tę strefę i kierując się korytarzem w stronę pokoju młodzieżowego, to jedyna przestrzeń utrzymana w jasnej, lekkiej kolorystyce. Dominują tu beże i złamane biele, które niosą ze sobą świeżość i subtelność, kontrastując z mroczniejszym klimatem reszty apartamentu.

Ornamentowe sztukaterie i lustra wprowadzają nutę ekstrawagancji, a zielone dodatki przełamują monochromatyczność, dodając wnętrzu życia. W ramach pokoju wydzielono także prywatną garderobę, do której prowadzi wejście z charakterystycznymi łukami. Jej wnętrze również ozdobione zostało sztukateriami i podkreślone delikatnym podświetleniem, które nadaje przestrzeni głębi.

Delikatne ryflowania na frontach garderoby oraz toaletki wprowadzają miękkość i dekoracyjny rytm, nie zaburzając przy tym spójności stylistycznej.

Tuż obok znajduje się druga garderoba — niewielka, ale niezwykle funkcjonalna. Zabudowana została na lekkim stelażu, co pozwala uniknąć efektu przytłoczenia. Centralnie umieszczone, nieregularne lustro z tylnym podświetleniem dodatkowo optycznie powiększa przestrzeń i wprowadza ciekawy, niemal rzeźbiarski akcent.

Tuż obok znajduje się druga garderoba — niewielka, ale niezwykle funkcjonalna. Zabudowana została na lekkim stelażu, co pozwala uniknąć efektu przytłoczenia. Centralnie umieszczone, nieregularne lustro z tylnym podświetleniem dodatkowo optycznie powiększa przestrzeń i wprowadza ciekawy, niemal rzeźbiarski akcent.

Przechodząc dalej, trafiamy do jednej z największych przestrzeni apartamentu — głównej sypialni z prywatną garderobą i łazienką. Już na wejściu wzrok przyciąga kompozycja ścienna z pięciokątów, która stanowi tło dla dużego, pikowanego łóżka w kolorze przełamującym tonację wnętrza. Nad nim — wiszący żyrandol z murano, robiący niebagatelne wrażenie. Szafki nocne oraz szafka RTV, zaprojektowane w oryginalnych formach, budują mocny wizualny akcent i podkreślają indywidualny charakter przestrzeni.

Jedne z drzwi prowadzą do prywatnej garderoby. Po wejściu wita nas ciemne, teatralne wręcz tło, na którym złota tapeta kontrastuje z zawieszonymi ubraniami. Centralnym punktem jest lustro będące frontem zamkniętej szafy — oprawione w fornirowaną ramę z wypustkami w formie sześcianów, przywodzi na myśl klimat innej epoki. Cała przestrzeń została podkreślona nastrojowym podświetleniem, które nie tylko wydobywa jej detal, ale i nadaje znaczenia codziennym rytuałom.

Drugie drzwi prowadzą do prywatnej łazienki sypialnianej. Tu również pojawiają się geometryczne motywy — od podłogi, przez ściany, aż po meble. Ciemna zabudowa wanny została wyeksponowana dzięki światłu i strukturze — wydobyta z wnętrza, staje się elementem architektonicznym, a nie tylko funkcjonalnym. Całość dopełniają subtelne kontrasty i precyzyjnie zaplanowane podziały materiałów.

Po wyjściu z sypialni trafiamy do kolejnego pomieszczenia jakim jest pomieszczenie gospodarcze. Może się wydawać, że nie musi ono być szczególnie atrakcyjne, jednak w tym przypadku zadbaliśmy o każdy szczegół — również dlatego, że to właśnie tu przechowywane są domowe wina. Podłoga, przypominająca fakturą lawę, została powtórzona z głównej łazienki, tworząc spójny motyw materiałowy. W podłodze widoczny jest próg — zaplanowany celowo, z uwagi na podniesioną strefę łazienki sypialnianej, której nie dało się bezpośrednio podłączyć do kanalizacji.

Po prawej stronie znajduje się klasyczna zabudowa gospodarcza, natomiast po lewej — dekoracyjne prostokąty podkreślone sztukaterią. Pomimo swojego zaplecza technicznego, przestrzeń ta została zaprojektowana z równą starannością jak reszta apartamentu. Nawet gest sięgnięcia po butelkę wina miał tu zostać podniesiony do rangi codziennego rytuału.

Na końcu układu znajduje się główna łazienka. Jej znakiem rozpoznawczym są płytki o rysunku przypominającym zastygłą lawę, które wcześniej pojawiły się już w pomieszczeniu gospodarczym. Aby zrównoważyć mocny charakter wykończenia, wprowadziliśmy delikatny wzór podłogi, kontynuowany także w kuchni i łazience gościnnej.

Masywność formy zrównoważyliśmy lekkim układem mebli, otwartymi półkami i podzielonym lustrem, które rozbija przestrzeń i dodaje jej miękkości. Ciemna armatura została świadomie potraktowana jako tło — nie odciąga uwagi, lecz współgra z całością. Mimo intensywności, kluczem do równowagi są tu meble — zaprojektowane specjalnie na potrzeby inwestora. Ich unikalne kształty oraz wyrazista okleina grają główną rolę w tej przestrzennej symfonii.

ÉCUME

PROJEKT | NADMORSKI APARTAMENT

LOKALIZACJA | KOŁOBRZEG

W projekcie **Écume** najważniejszy był dla nas balans – między prostotą a wyrafinowaniem, naturalnością a komfortem, detalem a funkcją. To apartament wakacyjny, zaprojektowany dla pary, która świadomie rezygnuje z nadmiaru – ceni ciszę, swobodę i kontakt z przestrzenią.

Wnętrze miało odzwierciedlać ich styl życia: lekki, spokojny, pozbawiony pośpiechu. Tak powstał projekt osadzony w neutralnej palecie kolorów, zbudowany z naturalnych materiałów: forniru, granitu, mosiądzu i kamienia. Przemyślana struktura przestrzeni i selektywność w doborze rozwiązań sprawiają, że to wnętrze „oddycha” – nie narzuca się, ale zostaje w pamięci.

Sypialnia |

To przestrzeń wyciszenia – zbudowana na kontraście miękkich błękitów i karmelowych, ciepłych tkanin. Stworzyliśmy wnętrze oszczędne w formie, ale bogate w nastroje. Fornirowana szafa została zaprojektowana tak, by nie przytłaczać – domykają ją uchwyty o formie zaprojektowanej specjalnie do tego wnętrza.

Subtelne oświetlenie podkreśla miękkość zaokrąglonych linii. Nad łóżkiem zawisły czarno-białe fotografie, które niosą ze sobą refleksję i tworzą osobisty ton tej strefy. To sypialnia zaprojektowana nie tylko do wypoczynku – ale też do myślenia, zatrzymania i wyciszenia.

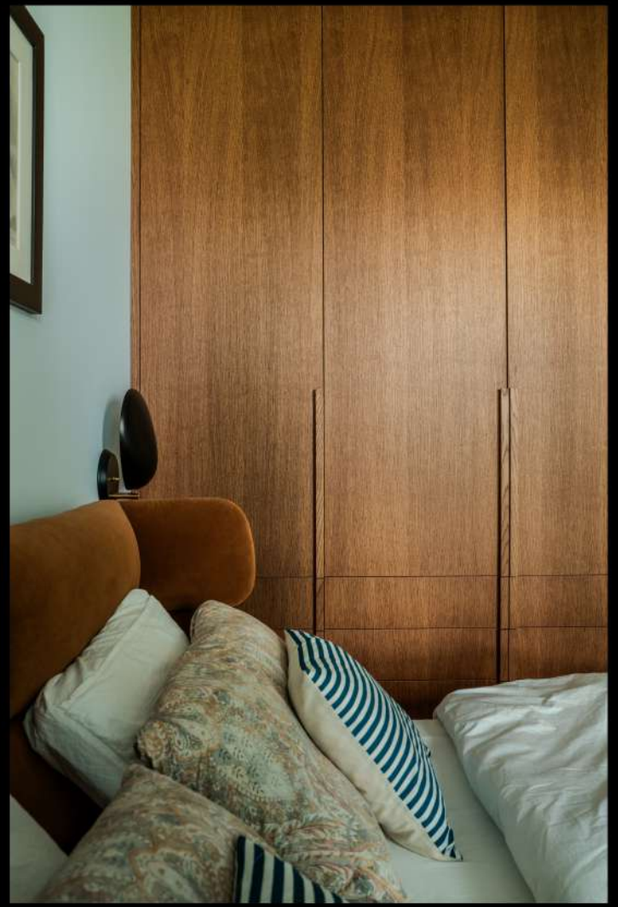

Salon z aneksem |

Motywem łączącym cały apartament są nieregularne trójkątne płytki, których tekstura przypomina rysunek fal na piasku – pojawiają się na posadzkach i dolnych partiach ścian w całym apartamencie, delikatnie prowadząc użytkownika przez kolejne strefy oraz sztuka polska pojawiająca się we wszystkich pomieszczeniach (między innymi A. Kierpal, B. Utkin, S. Brodziak).

Strefę dzienną potraktowaliśmy jako przestrzeń otwartą, zintegrowaną, ale nieoczywistą. Kuchnia została zaprojektowana z naturalnych, ponadczasowych materiałów: forniru, granitu i mosiądzu. Uzupełniliśmy ją o perforowaną blachę i przesuwne lamele, dzięki czemu pełni funkcję praktyczną, ale pozostaje wizualnie lekka.

Ponieważ właściciele nie gotują na co dzień, zrezygnowaliśmy z klasycznego stołu jadalnianego. Zamiast tego zaprojektowaliśmy wyspę z zaokrąglonym narożnikiem i lekkimi hokerami – jako miejsce codziennych rozmów, porannej kawy i lampki wina wieczorem.

Nad wyspą zawisły lampy inspirowane formą meduzy – z jednej strony lekkie i dekoracyjne, z drugiej konsekwentnie wpisujące się w morską narrację.

Strefę wypoczynkową zdefiniowaliśmy przez mocniejsze akcenty – fioletową sofę i graficzny dywan w zebrę, które ożywiają naturalną paletę barw i wprowadzają odrobinę swobody. Sztuka – obrazy i grafiki – jest obecna we wnętrzu w sposób organiczny i autentyczny.

Zabudowę gospodarczą zaprojektowaliśmy jako część kuchennego rytmu – ukrywa codzienne sprzęty, zachowując jednocześnie spójność estetyczną i materiałową. Całość dopełnia dyskretne, marynistyczne oświetlenie, inspirowane lampami z łodzi – stonowane i budujące nastrój.

Łazienka |

W łazience kontynuujemy motyw strukturalnej posadzki – jej trójkątna geometria i nieregularny rysunek to subtelne nawiązanie do naturalnych śladów fal i piasku. Ten detal, wspólny dla całego mieszkania, tu zyskuje wyjątkową głębię dzięki zestawieniu z pionowymi, drobnymi płytkami o satynowym wykończeniu, które optycznie unoszą przestrzeń.

Kolorystycznym zwieńczeniem jest pistacjowy sufit, który miękko schodzi na ściany, domykając wnętrze wizualnie. Ten sam kolor pojawia się w tle organicznego lustra, które swoją formą przypomina oszlifowany fragment kamienia.
Ciepło drewna, złota armatura i masywna kamienna umywalka tworzą balans pomiędzy przytulnością a surowością. To wnętrze, które jest jednocześnie praktyczne i zapamiętywalne – w detalach, proporcjach i nastroju.

COLLECTE

PROJEKT| DOM W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ
LOKALIZACJA| POZNAŃ

Projektując przekształcenie podmiejskiego bliźniaka celem było sprawienie, aby po wejściu do środka budynek przypominał wielki apartament w kamienicy lub luksusowy dom. Najważniejszym punktem projektu było wyeksponowanie kolekcji przedmiotów, jakie są w posiadaniu inwestorów.

Wnętrze wypełnione jest sztuką w formie obrazów, rzeźb, porcelany, instalacji 3d, jak i mebli będących punktami zwrotnymi we wzornictwie jak np. Wassily chair czy Barcelona. Dodaliśmy trochę detali, wysokiej jakości materiałów i efektem końcowym jest przestrzeń, która robi niespodziewany efetk w momencie, gdy goście przekraczają próg domu z zewnątrz pozornie skromnego, minimalistycznego bliźniaka.

Wiatrołap jest pierwszym pomieszczeniem, które goście zobaczą po wejściu do domu.

Został on zaprojektowany tak, aby zapewnić przestrzeń na przechowywanie obuwia i odzieży wierzchniej.
Piękne szare drzwi, klasyczna czarno-biała podłoga nawiązująca do art. decowskich kamienic oraz czarna szafa są jednak tylko preludium dla tego, co ma do zaoferowania to wnętrze.

Początkowo projekt przewidywał całkowicie otwartą przestrzeń, jednak my wyodrębniliśmy wiatrołap za pomocą zabudowy stolarskiej. Mebel ten, z jednej strony jest dużą szafą, która ma pozwolić magazynować odzież i inne domowe przedmioty z drugiej zaś daje kilka słupków w wysokiej zabudowie będącymi elementami kuchni.

Na szczycie konstrukcji znajduje się witryna pozwalająca wyeksponować porcelanę oraz alkohole.
We wnętrzu przeważającą część zajmują szklane półki, wyprowadzone w formie litery U, które mają wprawiać w lekkość prezentowane kolekcje.Poniżej w formie jodełki mamy miejsce na zapas owocowego trunku. Całość wykonana jest z dębu. Wysokość 290 cm dała dużo możliwości co do wprowadzenia zabudowy do przechowywania. Cała konstrukcja to połączenie czerni z fornirem dębowym.

Blat kamienny, jest jednym z podstawowych elementów tej kuchni zarówno pod kątem funkcji (przestrzeń robocza, odporność na uszkodzenia mechaniczne oraz temperatury) jak i estetyki. Wyspa natomiast oddziela część kuchenną od salonowej. Zakończona półwyspem w formie owalu, który został podkreślony od strony jadalni półwałkami, wprowadza nieco dynamizmu w pomieszczeniu

Zarówno wiatrołap, jak i kuchnia otwarte są na największe pomieszczenie ze wszystkich. Jadalnia wraz ze schodami i widoczną u góry antresolą robi spore wrażenie wizualne ze względu na przestrzeń. Wysoka część ściany przy antresoli jest ozdobiona kilkoma instalacjami. Jedną z nich są talerze z Włocławka tzw. Meksikany.

Porozwieszane obrazy z różnych okresów artystycznych, instalacje świetlne w formie kinkietów, oraz zwisające mosiądzowe lampy przypominają one zwisające eksponaty w muzeum.

Schody marmurowe prowadzące na antresolę, z której mamy przejście do garderoby, sypialni oraz łazienki zdobi marmur,,panda white", gdzie istotnym elementem było ułożenie kamienia w taki sposób, aby wyglądał, jakby rozlewał się na schodach.

Drewniano-szklana balustrada miała nadać nieco nowoczesności i lekkości. Balustrady bauhausowe czy art decowskie o ile są piękne, tak przy takiej ilości elementów z tego okresu wprowadzałyby przesyt.

Ten projekt to balansowanie między starym stylem, a sztuką nowoczesną co jest odzwierciedleniem zbiorów, jakie posiadają właściciele i prezentują we wnętrzach swojego domostwa.

Uzupełnieniem schodów jest wypełnienie przestrzeni pod nimi. Asymetryczne półki mają spełniać funkcję ekspozycyjną dla rzeźb. Dodatkowo spełniają funkcję barku, w którym prezentowany jest zbiór licznych karafek z różnych okresów.

Następnie przechodzimy przez korytarz, gdzie mijamy łazienkę oraz pokój gościnny. Trafiamy do salonu. Ta strefa jest bardzo specyficzna, ponieważ znajduje się na końcu domu, w lekkim odosobnieniu od reszty. Przedzielona na dwa obszary. Po lewej stronie mamy część wypoczynkową skłaniającą ku refleksji oraz prezentującą ciekawe element sztuki oraz designu. Idealnym określeniem tej przestrzeni jest stwierdzenie ,,pomieszczenie którego główną funkcją jest to, że nie ma funkcji", co czyni ją wyjątkową.

Znajdziemy tam perełki wzornictwa jak wcześniej wspomniane fotele, polską sztukę współczesną czy obrazy wywodzące się od polskich malarzy. Pokój ma prezentować kilka ciekawych klasyków designu i być miejscem głównie do odpoczynku i kontemplacji.

Druga strefa to typowo rozrywkowa część, gdzie prezentowane są stare urządzenia audio oraz zbiór płyt vinylowych. Szafka RTV wykonana z mahoniu według naszego projektu nawiązuje nieco do asymetrycznej szafki pod schodami. Czarne przesuwne fronty ukrywają sprzęt audio, lecz konstrukcja jest tak utworzona, że może on być prezentowany na co dzień, jeśli właściciel będzie mieć takową chęć.

Bardzo wygodna kanapa pozwala na przyjemne spędzanie wspólnych chwil i rozkoszowanie się dobrym filmem czy przesłuchaniem nowej płyty. Nie ma w tym domu pomieszczenia bez polskiej sztuki. Tutaj mamy piękną ciekawą grafikę „Lilu" autorstwa Jana Lennicy na ścianie. Marmurowy stolik, japoński taboret oraz oświetlenie dopełniają całość.

Fioletowy pokój to pokój gościnny, w którym znajduje się żółta sofa oraz okrągły stolik na którym godnie prezentuje się rzeźba Bronisława Chromego. Na ścianie znajduje się drewniana listwa oddzielająca tapetę w kwieciste wzory od granatowo-fioletowego koloru ścian powyżej.

To bardzo eklektyczne pomieszczenie, w którym prezentowane są drzeworyty, szkice i inne elementy ze zbiorów kolekcjonerów. Nie ma tutaj typowego łóżka gościnnego do spania, ponieważ pokój ma również pełnić funkcję saloniku do czytania/odpoczynku, a w przyszłości łatwo może zostać przekształcony w domowe biuro, co było jego pierwotnym założeniem.

Łazienka na parterze została zaprojektowana zgodnie z artdecowskim stylem hotelowym. Głównym motywem jest połączenie czerni i złota, co tworzy kontrast z łazienką na piętrze. Oba pomieszczenia, choć całkowicie inne, mają ze sobą wiele wspólnego i są w pewnym sensie swoimi przeciwieństwami. Jeśli ktoś chciałby łazienkę w stylu „Gatsby" w nowoczesnej odsłonie, to jest to świetne źródło inspiracji. Artdecowskie elementy, takie jak kinkiety, żyrandol i lustro, łączą wnętrze z pozostałymi pomieszczeniami.

Prysznic został umieszczony we wnęce między dwoma szafkami ze szklanymi frontami. Z racji, że jest to szkło ornamentowe to zacieki nie są widoczne po kąpieli.
Czarne płytki imitujące kamień nadają charakter wnętrzu., lecz sprawają wrażeniep ciężkości, dla zbalansowania tego została wprowadzona biała listwa przypodłogowa.

Łazienka na piętrze miała tworzyć wrażenie pokoju, dlatego zastosowano płytki 3D o fakturze jodełki oraz klasyczną, kamienną mozaikę na podłodze. Jasne kolory jak biel i beż wraz z czarnymi dodatkami i kwiecistą dżunglą były głównym motywem, który miał scalać wnętrze. Zabudowa meblowa z lamelami w formie półwałka ukrywa funkcjonalne szafki, pozwalające na przechowywanie rzeczy, jednocześnie nie rzucając się w oczy i komponując z całością. Głównym kształtem w pomieszczeniu jest okrąg.

Podświetlona szafka w formie lustra ma tworzyć wrażenie zachodzącego słońca. Zabudowa meblowa jest ciekawym rozwiązaniem pod kątem technicznym, ponieważ łączy ona stolarkę z płytkami na powierzchni frontowej. Klimatyczne oświetlenie ma tworzyć wrażenie spa. Jest to łazienka przeznaczona głównie do relaksu i używana w weekendy, kiedy dbanie o higienę ma być przyjemnością, a nie zwykłym obowiązkiem.

STUD.IO

STUD.IO

Antresola widoczna z jadalni miała być kącikiem typowo czytelniczym. Używanym sporadycznie do pracy. Mamy tam małą bibliotecz-kę oraz biurko żaluzjowe „Moda Polska” pozwalające rozsiąść się z laptopem i kubkiem kawy.

Sypialnia - miejsce, które zostało zaaranżowane przez pryzmat rzeczy ruchomych. Regały i kwietniki służą do prezentowania zbieranej sztuki. Wszystkie te przedmioty są bardzo stonowane i proste w formie, a ich charakterystyczną cechą jest to, że odbiorca od razu czuje, z jakiego okresu pochodzą i jaki styl reprezentują.

Urozmaiceniem tej sypialni jest wzorzysty dywan oraz żółte wezgłowie łóżka. Całość dopełnia jak w każdym pomieszczeniu, mnóstwo kwiatów oraz nowoczesne oświetlenie.

wszystkiego
najlepszego
Marilyn!

USINE

PROJEKT | APARTAMENT
LOKALIZACJA | POZNAŃ

Apartament w założeniu miał być połączeniem surowego loftowego stylu z nowoczesną elegancją. Jest to swego rodzaju nawiązanie do osiedla, na jakim się znajduje. Inwestycja powstała na byłych terenach fabryki czekolady w Poznaniu.

Wszystko to podane w męskim stylu, podkreślając zainteresowania właściciela. Pomieszczenia mają ze sobą punkty wspólne. Niektóre z nich rzucają się w oczy, a niektóre są bardzo delikatne, aby odbiór przestrzeni był zrównoważony, a nie przebodźcowany. Całość sprawia, że mieszkanie jest spójne pomimo mnogości rozwiązań i materiałów. Przez fakt, że wiele detali jest bardzo subtelnych, można stwierdzić, że po którejś z kolei wizycie odkrywa się w nim coś nowego. Jest to zlepek kontrastów, które, mimo że powinny ze sobą się gryźć, to w tym konkretnym koncepcie wprowadzają ład i zgrywają się w całość.

Pierwsza rzecz, jaka przykuwa uwagę po przekroczeniu progu apartamentu to wyeksponowane stalowe lustro. Ciekawym zagraniem poprzez układ funkcjonalny było powiększenie pomieszczenia gospodarczego. Przesunięcie ściany wytworzyło wnękę w salonowej ścianie za wspomnianym lustrem.

Jej optyka została zmieniona przez zastosowanie paneli 3d. Tuż za nimi zaczyna się natomiast czarna szafa funkcyjna, która łączy się z półką RTV poprowadzoną praktycznie przez całą ścianę telewizyjną. Taka zabawa formami geometrycznymi jest widoczna praktycznie w każdym pomieszczeniu.

W samym centrum pomieszczenia plecami do części wyspy dostawiona została kanapa w stylu Chesterfield- to element, który łączy w sobie elegancję z surowością. Z niej wygodnie można oglądać telewizję czy słuchać muzykę z ulubionych płyt. Niepozornym detalem jest wcześniej wspomniana półka RTV, która nawiązuje kształtem do linii (widma) dźwięku. Dodatkowo w półce zostały poprowadzone przerwy, aby wpasować kolumny podłogowe w układ ściany multimedialnej.

Sercem pomieszczenia jest jednak wyspa kuchenna połączona z loftową ścianką ażurową. Ścianka poprowadzona przez wyspę złożona jest ze wszystkich materiałów przewodnich projektu. Mamy tutaj czarny metalowy stelaż, czeczotowe oraz niebieskie półki czy blaszane okleiny założone na bokach. Wyspa jest bardzo dużych rozmiarów z racji, że pasją inwestora jest gotowanie. Naturalnym było utworzenie długiego blatu roboczego. Kuchnia od strony salonu jest pokryta blachą, natomiast od wewnętrznej strony fronty są w czarnym macie.

Wszystko zamyka naturalny kamień, który jest naszym ulubionym materiałem, jeśli chodzi o kuchenne powierzchnie robocze. Nie dość, że pięknie wygląda, to jego właściwości sprawiają, że użytkownik może w pełni skupić się na gotowaniu. To wszystko dzięki jego odporności na zarysowania czy zmiany temperatur. Komin w kuchni został przedłużony i pokryty czeczotem, co wygospodarowało dodatkowe miejsce na ukrytą szafkę z butami.

Przedłużeniem przedpokoju są płytki, które rozlewają się na kuchnie oraz łazienkę co ma nadać spójności, oraz powiększyć przestrzeń. Mają one popękany, wręcz żylasty design, który kojarzy się trochę z mieszanką kamienia naturalnego i betonu. W tym projekcie chodzi o łączenie surowości industrializmu z elegancją. Te płytki idealnie uwypuklają ten romans. Oddechem między sypialnią, łazienką i kuchnią jest loftowa ścianka gabinetowa, która nadaje poczucie przestrzeni i świeżości.

Szafa w korytarzu to również zabawa geometrią zarówno na wysokości, jak i jej głębokości. Składa się z mieszanki frontów lustrzanych oraz czeczotowych. Jej szczyt zakończony jest niebieskim siedliskiem. Jaskrawy kolor na tle pozostałych stonowanych barw nadaje odpowiedniego przełamania we wnętrzu. Wszystkie pary drzwi w apartamencie są dwukolorowe. Śnieżna biel w przedpokoju oraz głęboka czerń od wewnętrznej strony pomieszczeń daje bardzo ciekawy efekt podczas przechodzenia pomiędzy pokojami.

Biuro zaczyna się metalowo szklaną ścianką z drzwiami pivotowymi. W gabinecie jest również miejsce na rower do ćwiczeń. Każdy pokój wygląda inaczej, mimo że zgrywa ze sobą te same elementy. Kolejny raz mamy zabawę geometrią przy półkach. W zasadzie ten fragment mebli za biurkiem jest jednym wielkim nawiązaniem do szafy w przedpokoju oraz komody w sypialni.

W loftowym apartamencie prędzej czy później musiała znaleźć się cegła. Tutaj jest ona na głównej ścianie w biurze, gdzie przez całą długość szafki poprowadzono dodatkowe oświetlenie. Ponadto na górze umieszczono szyno-przewód, za pomocą którego można sterować poziomem natężenia światła na całej długości pomieszczenia.

STUD.IO

STUD.IO

Co do sypialni to staraliśmy się zachować lekką formę i uzupełnić przestrzeń poprzez wiszące lampy, które są przeciągnięte ze ściany pionowej do ściany poziomej. Kinkiety nawiązują stylem do tych w łazience. Ściana za łóżkiem oraz sufit są wykończone betonem architektonicznym, aby dodać surowości. Pomarańczowe wezgłowie łóżka ma za zadanie ożywić przestrzeń. Stoliki nocne nawiązują typowo do naturalnych kamieni. Ściana z szafą jest bardzo ważnym punktem pomieszczenia. Wizualnie jest ona jej przedłużeniem. Ciemna wnęka nadaje optycznego złudzenia odcięcia tego fragmentu od reszty pomieszczenia. Z racji sporego metrażu nie wpływa to na postrzeganie przestrzeni, a nadaje charakteru.

Sama szafa mimo swej prostoty posiada kilka detali wartych docenienia. Zróżnocowane formy zamykają mebel w zamkniętej bryle.
Uchwyty dla części przesuwnej są różnej długości, co daje efekt niesymetryczności. Drobna zmiana układu funkcjonalnego miała miejsce poprzez przesunięcie ściany wewnątrz gabinetu. Uzyskaliśmy dodatkowe miejsce na rzeczy codzienne, przez co punktem centralnym sypialni stała się zabudowa ścienna w nowo powstałej wnęce. Tak jak w innych pomieszczeniach mebel ten to zabawa geometrią.

STUD.IO

STUD.IO

STUD.IO

STUD.IO

W łazience zastosowano miedziane płytki wielkoformatowe. Kolor przełamujący w mieszkaniu widzimy w postaci grzejnika. Podświetlenie skierowane na podłogę, odcina optycznie dwa rodzaje glazury, a całość uzupełnia ledowe lustro w nieregularnym kształcie. Czeczot użyty na szafce pasuje kompozycyjnie do miedzianych płytek oraz przeplata się z pozostałymi pomieszczeniami. Komin wraz z zabudową stelażu WC został przykryty blatami z czarnego lacobelu. Dało to efekt odbicia i powiększenia przestrzeni używany również w innych pomieszczeniach. Na kolejnych zdjęciach można zauważyć wspólne motywy jak fronty idące po skosach, wysunięta umywalka poza szafkę czy kamienny blat.

404
STUD.IO

REUZEL
404
STUD.IO

ARTISANAT

PROJEKT | PRACOWNIA KRAWIECKA
LOKALIZACJA | POZNAŃ

Krupa & Rzeszutko to rodzinna pracownia krawiectwa miarowego działająca na wielkopolskim rynku nieprzerwanie od 1926 roku. 4 pokolenia gromadzonej wiedzy doprowadziły do mistrzostwa w swej dziedzinie. Odwiedzając ich siedzibę, ma się wrażenie, że takich miejsc po prostu już nie ma. Wyginęły wraz z kolejnymi taśmami produkcyjnymi w szwalniach przemysłowych. Ich wyrób jest towarem luksusowym, o czym przekonaliśmy się na własnej skórze. Sam produkt końcowy w postaci garnituru czy sukni nie jest wszystkim, z czym wychodzi się z pracowni. Klient, który opuszcza to miejsce, jest bogatszy o wiedzę, co do możliwości, jakie posiada, projektując pod siebie strój, a cały proces powstawania zostawia w sobie niesamowite odczucia, pozostające na długo w głowie po wyjściu z pracowni.

Tutaj liczy się cała podróż, a nie jedynie miejsce docelowe Państwo Krupa & Rzeszutko wiedzą o tym doskonale i dbają o to, aby ta droga była usłana najlepszymi tkaninami, niezapomnianymi chwilami oraz końcowym produktem, który w formie dobrze skrojonego materiału jest odbiciem danego klienta, pomagając mu stanąć pewnym krokiem na ślubnym kobiercu czy odbyć ważne spotkanie biznesowe, pokazując kontrahentom powagę sytuacji swoim strojem.

Naszym zadaniem projektując transformację wnętrza, było uchwycenie podejścia do życia rodziny krawców. Przestrzeń miała kultywować tradycję i uzewnętrzniać wiedzę zbieraną pokoleniami, jednak w taki sposób, aby klient miał odczucie, że trafia do miejsca opartego o realizm czasów dzisiejszych i zrozumienie potrzeb klienta. W tym wszystkim miał jednak zostać zachowany pierwiastek ciepła i rodzinnego klimatu pracowni. Klient po wejściu do lokalu miał się czuć nie jak w sklepie z odzieżą a w miejscu, które jest mieszanką twórczej atmosfery, rzemieślniczego ducha oraz po części domowego nastroju. Także wnętrze jest tutaj również narzędziem biznesowym, generującym dodatkowe odczucia zakupowe. Jednocześnie pomieszczenia miały wspierać proces szycia pod kątem funkcyjnym.

W głównym pomieszczeniu pracowni, gdzie obecnie są przyjmowani klienci, wcześniej było pomieszczenie typowo robocze. Stały tam maszyny krawieckie a pracownice zszywały wykroje wykonane przez krawców. Obecnie jest to serce całej pracowni.

To tutaj klient może dobrać koncepcję całego stroju i przejść od kroju ubrania szytego na miarę, np. garnituru, przez typ kołnierzyka czy mankietów w zamówionej koszuli, po szelki, poszetkę czy buty, jako elementy uzupełniające cały zestaw. Głównym punktem pomieszczenia jest szafa, która miała być nie tylko miejscem przechowywania rzeczy, a również wielką powierzchnią ekspozycyjną dla klientów, gdzie mogą dobierać asortyment. Dodatkowo schowaliśmy tam kolejną powierzchnię na przechowywanie produktów. Wszystko to zdobi firmowe logo, które podkreśla tradycję tego miejsca.

Pośrodku stoi witryna, która pełni kilka funkcji jednocześnie. Z perspektywy nabywcy jest kolejnym miejscem ekspozycyjnym natomiast z perspektywy właścicieli pełni rolę biurka do pracy z klientem, pozwala robić notatki, pracować przy komputerze lub gdy w pracowni zostają sami rzemieślnicy, po użyciu drewnianej nakładki zamienia się w kolejny stół do krojenia tkanin. Dzięki temu zabiegowi pracownia zyskała cenne metry kwadratowe dla klienta, nie zmniejszając przy tym powierzchni roboczej.

Szuflady w witrynie kryją wiele zestawów poszetek, krawatów czy innych akcesoriów, jakie można zakupić w sklepie. Po lewej stronie pomieszczenia wygospodarowaliśmy przymierzalnie, gdzie usługobiorca może wygodnie się przebrać i zobaczyć w lustrze efekty pracy rzemieślników. Często klienci przychodzą z osobami towarzyszącymi, które mają pomóc w ocenie ich wyglądu i to dla nich w głównej mierze są krzesła wraz ze stolikiem w prawej części pomieszczenia pod oknem. Pracownia jest miejscem, które odwiedza wiele osób, przy różnych w arunkach atmosferycznych i w różnym obuwiu.

Pod kątem estetycznym jedynym słusznym wyborem było wprowadzenie drewna, jednak jego ścieralność nawet przy odpowiednim serwisowaniu byłaby problematyczna. Postanowiliśmy użyć na podłodze płytki drewno podobne, które są bardzo odporne na wytarcia, a jednak sprawiają wrażenie rzeczywistego drewna, przez co nadają ciepło wnętrzu.

Wykorzystaliśmy ponad 100 letnią sztukaterie, a kolorystycznie całe wnętrze utrzymane jest w butelkowej zieleni, bieli, odcieniach brązu i dodatku złota. Całość łączą jak zwykle detale, nad którymi zawsze poświęcamy sporo uwagi. Klasyczne maskownice na grzejniki czy złote dodatki w postaci relingu do przymierzalni, klamek czy karniszy zbiegają się w jedną kolorystyczną całość. Przestrzeń przywodzi na myśl najznamienitsze pracownie krawiectwa miarowego na słynnej angielskiej ulicy krawców Savile Row.

Pomieszczenie to jest przechodnie i można do niego trafić zarówno z poczekalni, jak i od strony biura, które pełni również rolę pokoju tkanin. Dwa pokoje są połączone w jedno pięknymi odrestaurowanymi dwuskrzydłowymi drzwiami. Pozwalają one jednocześnie w łatwy sposób połączyć lub odseparować oba pomieszczenia od siebie.

Zależało nam, aby po otwarciu obu skrzydeł pracowni nadać nieco przestrzeni oraz dać poczucie zjednoczenia tych dwóch pomieszczeń w jedno. Specjalnie w tym celu zastosowaliśmy tę samą kolorystykę w obu pomieszczeniach oraz spasowaliśmy jodełkę na podłodze- to są zabiegi, które powiększają przestrzeń w przypadku korzystania z nich przez jednego rzemieślnika w tym samym czasie.

W przypadku gdy obsługiwana jest większa ilość interesantów jednocześnie, wtedy etapami każdy z usługobiorców może zostać obsłużony indywidualnie. Duże podświetlone lustro służy do przeglądania jak leży odzież oraz pomaga krawcom w przymiarkach. Dodatkowo ma za zadanie powiększać optycznie pomieszczenie z racji, że pokój tkanin jest bardzo wąski. Przy biurku goście omawiają koncepty strojów w oparciu o prezentowane materiały.

Z wyjątkiem dużego podświetlonego lustra reszta pomieszczenia jest więc zaprojektowana stricte pod przechowywanie dużej ilości materiałów. Na półkach znajdują się próbniki z najlepszymi na świecie materiałami tekstylnymi, a ich ilość jest tak ogromna, że wymusiła zastosowanie drabiny na regale, aby można było uzyskać łatwy dostęp do wszystkich przedmiotów składowanych w pomieszczeniu.

STUD.IO

Impact
STUD.IO

Projektując układ funkcjonalny, wyodrębniliśmy małą poczekalnię. Miejsce to miało być nawiązaniem do witryn sklepowych, a z drugiej strony daje możliwość oczekującym na przyjęcie podziwiać pracę Pana Henryka na żywo. W całej pracowni na ścianach wiszą dyplomy, certyfikaty, stare zdjęcia czy urywki gazet z poprzedniej epoki nawiązujące do rzemiosła, w którym specjalizuje się cała rodzina. Wszystko to od formy poprzez zabiegi funkcjonalne kończąc na dekoracjach, nadaje niepowtarzalny klimat. Poprowadzenie ścianki w poczekalni oddzieliło i ukryło miejsce socjalne pracowni, czyli kuchnie oraz toaletę, które również zostały odświeżone wraz z pozostałymi pomieszczeniami.

TABLICA FIGUR POCHYLYCH
TABLICA FIGUR PRZEGIĘTYCH

Jeśli główne pomieszczenie jest sercem pracowni, to jej mózgiem można nazwać krojownie, czyli pokój z głównym stołem krawieckim. Została ona pozostawiona bez drzwi, aby pomieszczenie, gdzie powstają kroje, wszystkich dzieł pracowni, było wyraźnie widoczne dla osób przebywających w poczekalni. Największa część została zachowana bez większych zmian. W tym pomieszczeniu dokonaliśmy głównie zmian dekoracyjnych oraz estetycznych. Daliśmy ziemisty kolor przestrzeni, przearanżowaliśmy rozmieszczenie regałów. Zakryliśmy instalację grzewczą oraz rozmieściliśmy na ścianach sztukaterię a w niej elementy związane z fachem jak np. tablice figur czy wykroje. Czynności z pozoru niezaawansowane technicznie, lecz uwypuklające charakter wnętrza.

PŁASZCZ
WOJSKOWY
MARYNARKA
WOJSKOWA

BOUCHE

PROJEKT | SALON MAKIJAŻU PERMANENTNEGO
LOKALIZACJA | POZNAŃ

Nie od dzisiaj wiadomo, że w usługach sprzedaje się emocje. Świetne wspomnienia czy miłe odczucia towarzyszące po udanym zabiegu upiększającym to gwarancja powrotu klienta w nasze progi. Jako cel postawiliśmy sobie aby podkreślić kobiecy charakter tego miejsca oraz uwydatnić pozytywne wrażenia związane z przemianą. Klientki Pani Pauliny mają odczuwać wygodę, relaks oraz fakt, ze trafiły do miejsca gdzie kobiece piękno jest na piedestale. Przy tym wszystkim przestrzeń miała zaoferować Pani Paulinie wygodne warunki do pracy.

Celowość tego miejsca podkreśla piękna tapeta ukazująca leżąca kobietę z rozpuszczonymi włosami. Czerwony sufit to coś co dla wielu osób byłoby ryzykownym rozwiązaniem do zastosowania w oficynie, gdzie na co dzień nie jest za dużo światła, jednak w tym przypadku sprawdza się fenomenalnie. Wraz z czerwonymi dodatkami, fotelami wszystko układa się w jedną harmonijną całość.

Jak zwykle zaczynamy od funkcji przestrzeni. Jedna otwarta przestrzeń zawierająca miejsce, gdzie można: omówić potrzeby klienta, wykonać skomplikowane zabiegi kosmetyczne czy zająć się papirologią związaną z prowadzeniem firmy. Wydzieliliśmy we wnętrzu 4 strefy funkcyjne i połączyliśmy je elementami w taki sposób aby mimo faktu, że wszystkie są rozmieszczone w malej otwartej przestrzeni to takowa współgra ze sobą tworząc marketingowo spójną opowieść.

Po lewej stronie przy wejściu do pomieszczenia mamy strefę dla klientek, gdzie mogą one omówić z Panią Pauliną szczegóły dotyczące zabiegów czy też wygodnie poczekać aż stanowisko pracy zostanie przygotowane.

Podstawą projektu są 4 elementy: czerwień, beż, ciemny kamień oraz złoto jako dodatki. Każdy fragment tego miejsca, aż krzyczy, że został zaprojektowany dla kobiet. Kolejną strefą funkcyjną jest biurko wraz z regałami, gdzie Inwestorka może skupić się na wykonaniu administracyjnej części prowadzonej działalności. Przechowywane tam są również rzeczy potrzebne do zabiegów czy dokumentacja firmowa. Poczekalnia to miejsce, gdzie mogą być również omawiane efekty jakie klienci chcą uzyskać.

W przestrzeni wydzielonej pod zabiegi utworzyliśmy małe miejsce na dyplomy potwierdzające umiejętności właścicielki a przy okazji dające trochę otuchy klientkom, które siadając na fotelu zabiegowym wiedzą, że są u profesjonalisty. Elementy sanitarne, które zazwyczaj psują estetykę wnętrza i standardem jest ich odgradzanie tutaj podkreślają jedynie klimat przestrzeni. Płyta użyta zarówno w formie blatu jak i obejmująca część ściany aby chronić przed opryskaniem ma hipnotyzujący charakter i zbudowana jest z tworzywa imitującego kamień naturalny

LONG-TIME-LINER
PAULINA SZYMAŃSKA

MAISON

PROJEKT | DOM JEDNORODZINNY
LOKALIZACJA | ŚRODA WIELKOPOLSKA

Projekt dotyczy wnętrza domu bliźniaczego, w którym zamieszkać ma 5-osobowa rodzina. Trochę loftowo, trochę nowocześnie. Bardzo elegancko. Projekt dosłownie szyty na miarę gdzie jego sercem jest kuchnia. Fundamentem przestrzeni są 4 materiały: metal w postaci blach perforowanych wprowadzający lekki loftowy powiew do wnętrza, piękne czarne kamienne blaty kuchenne wraz z granatowym odcieniem frontów nadają przestrzeni elegancji.

Wszystko to ocieplone jest przez drewno. Z lewej strony kącik jadalniany a z drugiej posiadająca swój początek na korytarzu wejściowym drewniana ściana, w której piękne licowane, drzwi do łazienki nadają poczucia ekskluzywności. W założeniu strefa dzienna domu miała być bardzo spójna.

Inwestorzy zaznaczyli, że bardzo ważnym dla nich elementem zarówno funkcjonalnym, jak i estetycznym w przestrzeni jest oświetlenie oraz lustra. Korytarz wejściowy jest pewnego rodzaju urzeczywistnieniem tych słów. Zgodnie ze wskazówkami zaprojektowałam szafę do przedpokoju, którą umieściliśmy pomiędzy pięknymi kinkietami firmy Estiluz. Cała szafa zdobiona jest nierównomiernie lustrami, a jej ścięty czarny bok nawiązuje kolorystyką i stylem do reszty wnętrza.

Fenomenalne wielkoformatowe płytki na kominku świetnie komponują się z trójwymiarową szarą ceramiką położoną nad paleniskiem.

Oprócz oświetlenia znajdującego się w strefie dziennej, loftowy klimat wprowadzają metalowe poręcze klatki schodowej. Pełnią one zarówno funkcję wizualną, jak i zabezpieczającą. Drewniane siedzisko to również bardzo ciekawy element wnętrza. Pod nim znajduje się miejsce na składowanie drewna, za nim skrytka na spore przedmioty.

A wszystko to jest niezauważalne podczas miło spędzanych rodzinnych wieczorów przy kominku. Łazienka na dole to jedna wielka gra formą białych płytek.
Czarne dodatki wraz ze specjalnie zaprojektowaną szafką i drewnopodobnymi płytkami nawiązują do pozostałej części parteru domu

404
STUD.IO

404
STUD.IO

.8 31

FUTURE
SUPERHERO

STUD.IO

STUD.IO

Zawsze przy projektach istotne jest dla nas zarządzanie budżetem. W tej inwestycji zostały poniesione spore nakłady na elementy stałe przestrzeni takie jak podłogi, schody, metalowe konstrukcje oraz wykończenie aneksu kuchennego. Część nocna domu została zaprojektowana niskobudżetowo tak, aby projekt spełniał możliwości finansowe inwestorów.

Pokój 10-letniego chłopca praktycznie w całości został umeblowany w IKEI. Sam chłopiec przy opisie wymarzonych 4 ścian użył słowa „minimalistycznie". Dosyć niestandardowe podejście jak na 10-latka zostało nieco dostosowane do jego wieku. Dało to efekt pokoju, w którym może mieszkać zarówno 10, jak i 15-latek.

Kwestia jedynie drobnych dekoratorskich zmian. Pokój dziewczynek natomiast posiada ich łóżko z poprzedniego domu. Zostanie ono nieco upiększone o lakierowaną różową płytę. Piękna tapeta w kwieciste wzory, połączona z różem powoduje, że w pokoju dobrze będzie się czuć zarówno 2-letnia, jak i 6-letnia dziewczynka.

Sypialnia rodziców to miejsce na odpoczynek od stresów, z małym miejscem roboczym, gdzie bez problemu można popracować. Aby pomieścić całą garderobę najstarszych członków rodziny, zaprojektowałam szafę z oddzielnym, obrotowym lustrem. Nie tylko jest to nawiązaniem do upodobań estetycznych klientów, ale również idealnie wykorzystuje podstawową funkcję lustra przy wyborze garderoby. Łazienka na piętrze posiada bardzo nietypową wannę narożną firmy Marmorin.

Ciemnogranatowe płytki mają swoje centrum właśnie pod nią, gdzie później w nietypowy sposób rozprzestrzeniają się na pozostałe
ściany w łazience. Ich ułożenie przywodzi na myśl pikselozę. Druga strona łazienki to ponowne nawiązanie do ogólnego stylu wnętrza. Lustra, lekko loftowe lampy oraz czarne wstawki w drewnianej zabudowie- to są
główne cechy tego projektu.

STUD.IO

STUD.IO

COULEURS

PROJEKT: APARTAMENT
LOKALIZACJA: WARSZAWA

Projekt dotyczy ponad 70-metrowego apartamentu w Warszawie. Przestrzeń projektowana zdalnie jednak właścicielom mieszkania zależało na przeprowadzeniu przez nas pierwszej inwentaryzacji. Oczekiwania były spore, zwłaszcza że jednym z inwestorów jest bliski krewny naszego poprzedniego klienta, którego dom również projektowany był zdalnie. Dla nas to najlepszy dowód, że nasza praca jest na tyle wartościowa, aby z powodzeniem polecić ją członkom najbliższej rodziny.

Dużo pracy poświęciliśmy w tym projekcie na układ funkcjonalny mieszkania. Rzut deweloperski znacznie różni się od tego, który został zaproponowany klientom. Kuchnia została przeniesiona z wnęki na otwartą przestrzeń. Inwestorom zależało na uzyskaniu wyspy i zwiększeniu powierzchni roboczej. Sypialnia z kolei od początku miała mieć miejsce na dużą wolnostojącą wannę oraz ukrytą garderobę. Wnętrze jednak budują detale. Jednym z najważniejszych w tym projekcie jest zaoblona ściana przy jadalni. Mały szczegół w układzie funkcjonalnym a duży efekt estetyczny.

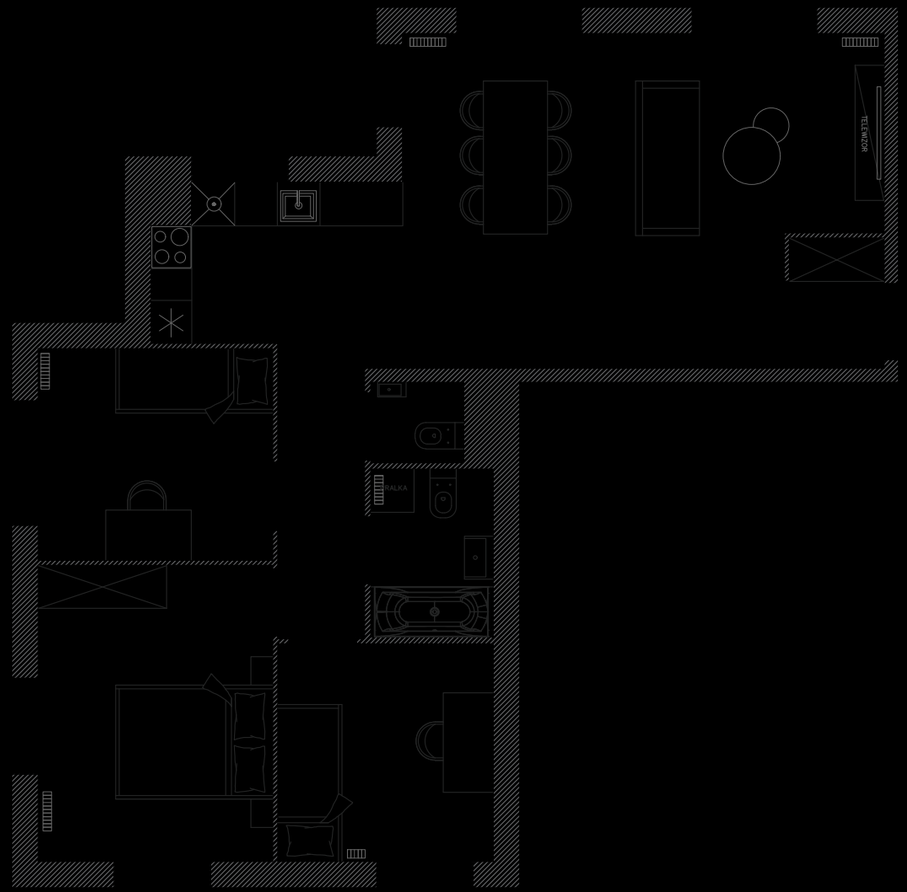
TELEWIZOR
PŁYTA

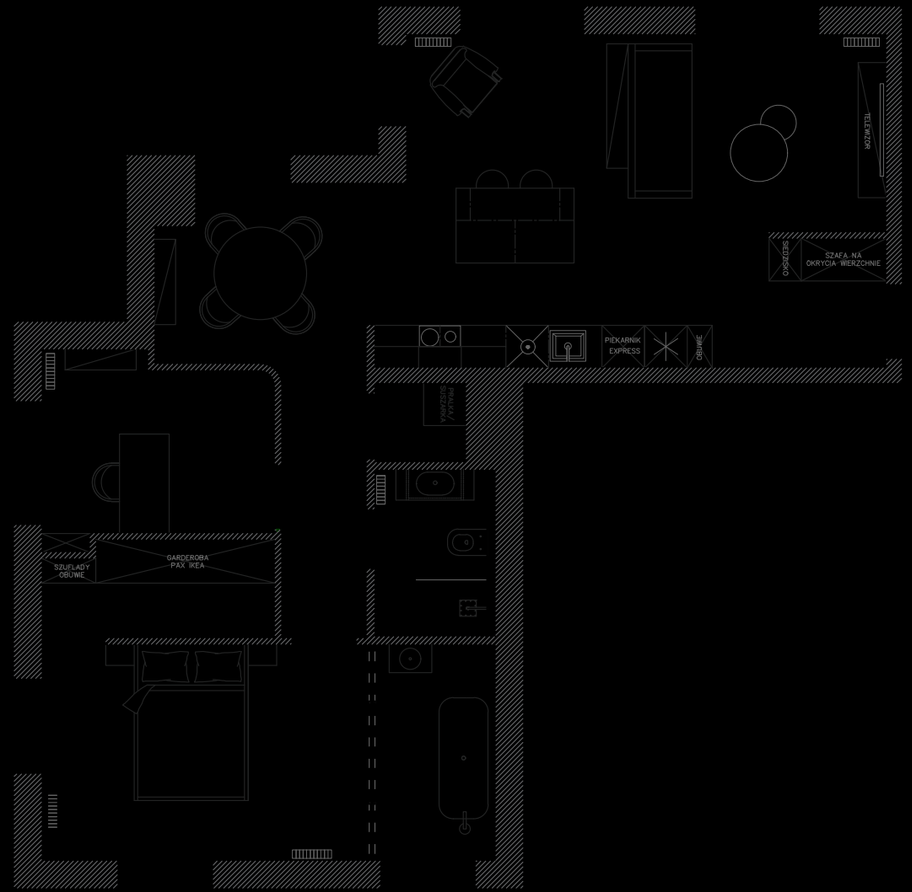
TELEWIZOR
SZAFA NA OKRYCIA WIERZCHNIE
PIEKARNIK EXPRESS
SZUFLADY OBUWIE
GARDEROBA PAX IKEA

Już od momentu wejścia do mieszkania najważniejsze są tutaj kolory. Piękna kuchnia w odcieniu turkusu to widok rzadko spotykany we wnętrzach. Wyspa na środku będzie świetnym stanowiskiem na przyrządzanie ulubionych potraw a dwa miejsca siedzące przy niej to strefa przeznaczona na szybkie zjedzenie śniadania czy po prostu potowarzyszenie osobie gotującej.

Dodana przez nas ścianka działowa zabudowana szafą pełni zarówno funkcję składowniczą, jak i oddziela wejście mieszkania od części wypoczynkowej apartamentu. Przeciągnięcie z kuchni do korytarza białym lakobelem ma chronić przed zabrudzeniem zwierzaków. Ściana TV w stylu angielskim, której forma przechodzi z jednej strony na drugą, została dla urozmaicenia rozdzielona czarnymi profilami. Jest to też nawiązaniem do mebli kuchennych, gdzie podział jest prosty i równomierny a frez wykonany w tym samym stylu. Kolorystyka z mebli korytarza i siedziska przechodzi dalej na ścianę, aż do dzielącego ich profilu co za tym samym idzie, korytarz jest płynnie połączony ze ścianą TV, a kolory świetnie ze sobą współgrają na linii korytarz-salon-kuchnia.

STUD.IO

STUD.IO

Element wspólny łączący całe wnętrze to złoto i w mniejszej mierze czerń. Kolory te odgrywają rolę fundamentów w łazience z prysznicem oraz subtelnych wstawek w pozostałych pomieszczeniach. Właśnie wyżej wspomniana łazienka pokazuje, jak można wykorzystywać strukturę materiałów, aby uzyskać oczekiwany efekt. Głównym akcentem są płytki Marazzi Mystone Lavagne. Sam producent opisał je jako syntezę charakteru i elegancji. Właśnie taki efekt chcieliśmy uzyskać, projektując to pomieszczenie. Wykorzystując ich fakturę i podświetlenie lustra, tylko spotęgowaliśmy te odczucia.

STUD.IO

STUD.IO

404
STUD.IO

404
STUD.IO

Kropką nad i w projekcie jest wanna w sypialni - strefa relaksu po ciężkich wojażach. Miejsce odpoczynku od miejskiego zgiełku. Oświetlenie dla inwestorów miało być dopełnieniem przestrzeni w całym mieszkaniu. Tak też było z domową strefą kąpielową. Nie używaliśmy tutaj specjalnych zabiegów formą, a skupiliśmy się, aby dobrane lampy same w sobie prezentowały design pasujący do wnętrza, przy czym lekko je urozmaicały. Tapeta za wanną oraz rama ze sztukaterii jeszcze bardziej akcentują klasyczny charakter. Metalowa ścianka jest swego rodzaju uwieńczeniem tej części pomieszczenia. Sztukateria nadaje elegancji, a półotwarta garderoba będzie usprawniać przygotowanie się rano do życia codziennego.

Całość pomimo użycia dużej ilości kolorów sprawia wrażenie eleganckiego a wręcz luksusowego wnętrza. Z jednej strony dzieje się w przestrzeni bardzo dużo, z drugiej jednak nie ma wrażenia przesytu i przekombinowania co naszym zdaniem jest trudnym zadaniem przy wykorzystaniu tak dużej ilości kolorów, form i struktur.

ORANGE IS THE NEW GREY

PROJEKT | PIĘTRO DOMU JEDNORODZINNEGO
LOKALIZACJA | SŁUPCA

STUD.IO

STUD.IO

Wnętrze usytuowane na pietrze domu jednorodzinnego, w którym nie brakuje dużej ilości skosów. Klienci mieli konkretną wizję - minimalizm i nowoczesność. Skala kolorów między czarnym a białym a jako lekki element dynamizacji miał być dodany pomarańcz.

Pograliśmy nieco użyciem barw szarości i bieli na skosach w taki sposób, aby tworzyły spójną całość. Najbardziej jest to widoczne gdy szarość przechodzi z sufitu na ażurową ściankę, na której znajduje się telewizor. Ścianka ta jest swoistą przegrodą między ciemną a jasną paletą barw w pomieszczeniu oraz rozgraniczeniem strefy dziennej i nocnej. Za nią znajduje się jasny korytarz z czarno-białymi grafikami.

Kuchnia bardzo monochromatyczna, a jednak przestronna. Dużo miejsca na przechowywanie oraz siedzisko pozwalające odetchnąć przy trudach gotowania. Przedłużeniem wyspy i jednocześnie jej ważnym elementem jest duży stół, przy którym standardowo zasiądzie sześć osób. W miarę potrzeby można wysunąć część blatu umiejscowionego w wyspie tak, aby mogły przy nim pojawić się kolejne dwie osoby.

STUD.IO

STUD.IO

Biokominek to dosłownie punkt domowego ogniska. Wychodząc z otwartej przestrzeni salonu, dochodzimy do biblioteczki znajdującej się przy panoramicznym oknie z widokiem na jezioro. Dodatkowo mamy tam jeden z najwyższych punktów we wnętrzu wynoszącym powyżej 4 m. Idealne miejsce na wieczorny relaks.

Sypialnia tak jak reszta pomieszczeń utrzymana w tej samej tonacji. Pomarańczowe światło podświetlające garderobę przechowywaną za dymionym szkłem daje fenomenalny efekt. Duża łazienka z wanną wolnostojącą oraz prysznic typu walk-in są umiejscowione w taki sposób, aby mieszkańcy korzystali z nich komfortowo pomimo dużych skosów w pomieszczeniu.

Nowoczesność domu przejawia się nie tylko w wyglądzie, ale również i w funkcjach. Docelowo zainstalowany zostanie tutaj system inteligentnego sterowania światłem, ogrzewaniem oraz roletami zewnętrznymi a część nagłośnienia systemu audio zostanie ulokowana w ścianach. Wykorzystane rozwiązania technologiczne podkreślają charakter wnętrza.

STUD.IO

STUD.IO

STUD.IO

STUD.IO

EVASION

PROJEKT | DOM W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ
LOKALIZACJA | PALĘDZIE k. POZNANIA

Sypialnia ze skosami to centrum oazy i spokoju Państwa domu. Dla nas kącik czytelniczy jest idealny na deszczowy wieczór, gdzie można usiąść i poczytać nową powieść, słuchając kropel deszczu stukających o parapet. Głównym akcentem kolorystycznym sypialni są odcienie beżu oraz zieleni.

Skos, pod którym umieszczone jest łóżko, został wypełniony zielenią. Daje to poczucie wyodrębnienia przestrzeni. Wezgłowie zaakcentowane sztukaterią oraz płytkami living ceramics nadaje charakter miejscu relaksu.

Dodatki takie jak regał i łózko z Ikei świetnie wkomponowują się w styl wnętrza, nawiązują do lat 60-70 oraz optymalizują wykorzystanie budżetu.

Kropką nad i jest oświetlenie firmy Horst w systemie snap. Samo okablowanie lamp to detal odgrywający ważną rolę. Tutaj akcentuje skosy użyte w projekcie.

Za biblioteczką usytuowana jest garderoba, która w środku również wypełniona jest płytkami użytymi przy wezgłowiu łózka. Dodatkowe oświetlenie podkreśla jej trójwymiarowy charakter.

Duże lustro pozwala na dobranie odpowiedniego stroju a zielono drewniane fronty oraz listwy przypodłogowe utrzymują koncepcję kolorystyczną z sypialni.

Obie łazienki miały być mieszanką stylów. Być gdzieś pomiędzy minimalizmem a mid century. Główna ściana z szafką vintage oraz podłogą nadaje charakter. Zabawa formą płytek to geometryczny zabieg. Pierwszy, ale nie ostatni w tej przestrzeni. Przy pierwszym spojrzeniu część osób ujrzy jedynie romby, za to inni zauważą heksagony. Nadanie swego rodzaju pikselozy poprzez przemieszanie kolorów płytek sprawia, że łazienka jest dużo ciekawsza w odbiorze. Ciemna fuga uwydatnia ich charakter, gdzie całość zaakcentowana czarną listwą zamyka kompozycje w ramę. Oświetlenie koreluje z lustrem, a koliste elementy świetnie współpracują z geometrią płytek w pomieszczeniu. Granat, którego odcień zbliża się nieco do fioletu to równoważnik w przestrzeni walczący z całkowitą bielą użytą wokoło wanny.

STUD.IO

STUD.IO

Zmiany w układzie funkcjonalnym parteru miały na celu maksymalne wykorzystanie przestrzeni. Przesunęliśmy miejsce lodówki w specjalnie utworzoną dla niej wnękę. Zwiększyliśmy dzięki temu znacznie powierzchnię roboczą blatów oraz uzyskaliśmy dodatkowe szafki, szuflady i półki. Jeden zabieg zwiększył znacząco komfort użytkowania z kuchni oraz jej pojemność.

Półwysep w formie lewitującej opiera swą masę na ażurowej ściance wykonanej ze stali w formie trójkątów. Urozmaicenie w bardzo stonowanej przestrzeni. Kolor szary dla niektórych może być nudny, ale tutaj wykorzystano jego komponowanie się ze złotym oraz zielenią i brązem. Mieszanka kolorów ziemi z przeważającym jasnym motywem dodaje ożywienia wnętrzu oraz sprawia, że ma ono nadwyraz ciepły charakter, co nie jest łatwym efektem do uzyskania, gdy biel i szarość mają grać pierwsze skrzypce. Detale u nas jak zwykle w formie.

Naszym ulubionym elementem tej kuchni jest ścięcie konglomeratu po skosie tak, aby płynnie połączyć linie końca szafek z linią końcową wyspy. Użyty model lodówki ma bardzo ciekawą funkcję. Nie musi mieć przestrzeni między ścianami jak większość modeli dostępnych na rynku. To pozwala optycznie lepiej ukształtować przestrzeń, przy czym zachowujemy odpowiedni poziom wentylacji. Złote uchwyty, nieco krzykliwa lampa firmy Gubi oraz klasyczne fotele inspirowane modelem Cesca Marcel Breuer nadają nieco odwagi przestrzeni. Kolejnym ważnym detalem jest użycie czarnego profilu oddzielającego lastryko od drewnianej podłogi zaczynającej się w sferze jadalnianej. Połączenie ziemistego lastryko z drewnem samo w sobie byłoby mdłe, a taka mała rzecz jak czarna listwa idealnie oddziela te strefy i nadaje charakter wnętrzu

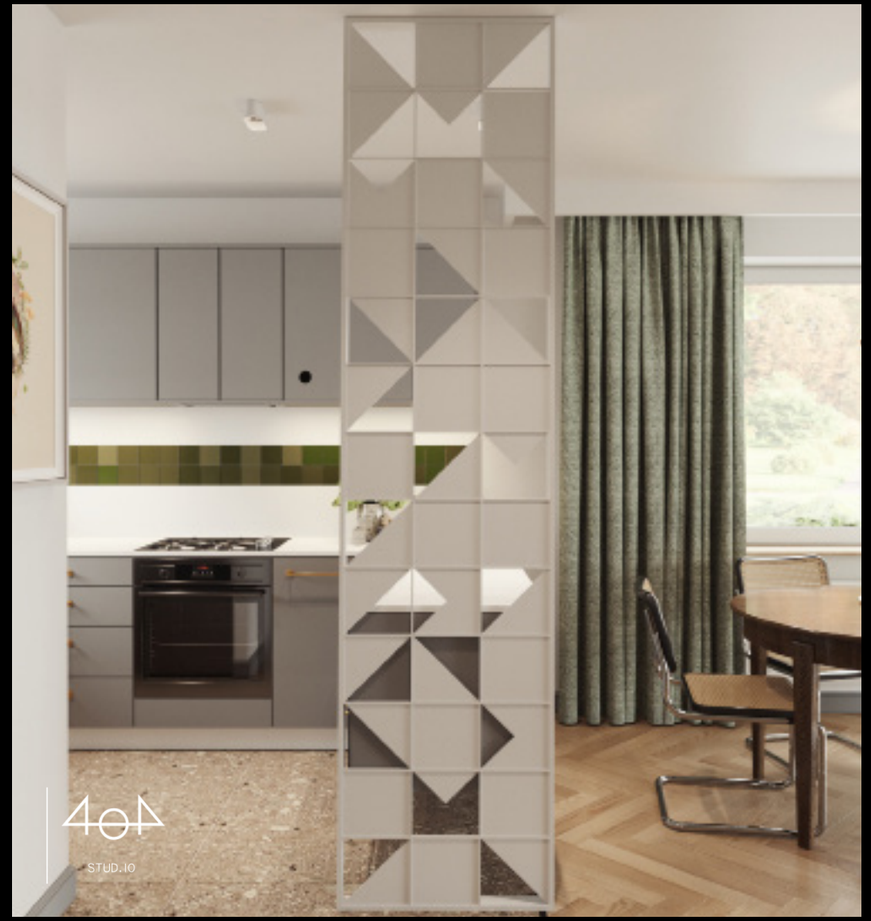

Dalej poprowadzony motyw czarnej listwy wchodzi płynnie z kuchni do łazienki. Ten zabieg pełni dwie funkcje: optycznie zwiększa przestrzeń oraz przedziela jej ściany i podkreśla detale, które łatwo przeoczyć. Czarna linia pośrodku łazienki odcina kolor fug biały od koloru fug nawiązującego do morsko-niebieskich płytek użytych w górnej części łazienki. Na parterze również mamy elementy nawiązujące do wymienionych wcześniej stylów a przy tym jest całkowicie inna niż jej piętrowa siostra.

Przełamanie kolorem było częstym zabiegiem w tej epoce, jak również klasyczne kwadratowe płytki, które wprowadzają nieco spokoju aranżacji. Geometria lustra umieszczonego na osi symetrii całej ściany umywalkowej w centrum prostokąta daje ciekawy efekt. Warto tutaj dodać, że zmiany w układzie funkcjonalnym parteru pozwoliły nie tylko zwiększyć komfort korzystania z kuchni, ale również umożliwiły zastosowanie prysznica typu walk-in.

SÉRÉNITÉ

PROJEKT | APARTMENT

LOKALIZACJA | POZNAŃ

Projekt apartamentu miał być przestrzenią, w której inwestorka poczuje harmonię, spokój oraz wyjątkową, przyjazną atmosferę. Zdecydowaliśmy się na paletę naturalnych barw: delikatnych zieleni, subtelnych błękitów oraz ciepłych brązów, które doskonale komponują się z dominującymi we wnętrzu drewnianymi elementami. Inspiracją było stworzenie miejsca, które w subtelny sposób połączy nowoczesność z klasyką, a także będzie odzwierciedlać indywidualny styl inwestorki.

Istotnym elementem projektowym było połączenie funkcjonalności z estetyką, aby wnętrza sprzyjały zarówno codziennym aktywnościom, jak i momentom relaksu oraz refleksji. Dzięki starannemu doborowi materiałów i dbałości o każdy detal, apartament zyskał unikalny charakter, w pełni oddając osobowość oraz potrzeby właścicielki, jednocześnie tworząc przestrzeń opierającą się trendom.

Charakter wnętrza podkreśla błękitna, wygodna sofa z drewnianymi panelami ściennymi oraz błękitnymi akcentami na półkach, tworząc spójną całość. Wyjątkowym elementem jest szafka RTV naszego projektu mająca ukryć wszystkie potrzebne sprzęty RTV a przy tym urozmaicić pomieszczenie swoją formą. Jej nieregularny kształt litery „L” oraz geometryczny cokół nadają wnętrzu wyjątkowości w dodatku świetnie współgra z minimalistycznym dywanem, ułożonym na skos do kanapy tworzą geometryczną kompozycję.

W salonie zastosowano 3 rodzaje punktów świetlnych. Loftowa, wisząca na ramieniu lampa, która standardowo doświetla stół, poprzez swoją formą może doświetlać przestrzeń na wiele sposobów tworząc odmienny klimat. Dwie ustawione w różnych wysokościach lampy doświetlające kanapę oraz punkty świetlne, rozświetlające przestrzeń w okolicy telewizora.

Dodatkowym akcentem są starannie dobrane dekoracje oraz tekstylia, które podkreślają przytulny charakter pomieszczenia. Strefa jadalniana wyposażona w wygodny, okrągły stół oraz designerski kinkiet zapewniają praktyczne i estetyczne miejsce do wspólnego spędzania czasu z rodziną i przyjaciółmi.

VOGUE

Gabinet utrzymany jest w zielonych tonach, które sprzyjają zarówno skupieniu, jak i odpoczynkowi. Charakterystyczne panele 3D od Orac Decor, wkomponowane w drewniane zabudowy ścienne, tworzą ciekawy efekt wizualny.

Pomieszczenie wyposażono również w wygodną sofę, która pozwala na szybkie przekształcenie biura w pokój gościnny, jeśli zajdzie taka potrzeba. Całość uzupełniają minimalistyczne, geometryczne kinkiety ścienne.

Wolnostojące biurko, osadzone na trójkątnych nóżkach, dodaje wnętrzu lekkości i nowoczesnego charakteru, a egzotyczne doniczki ścienne wprowadzają element dynamiki i zaskoczenia. Z jednej strony mamy tu spokój i harmonię, z drugiej jednak wnętrze nie jest pozbawione energii i nieprzewidywalności.

Sypialnia ma charakter subtelnie bajkowy, głównie za sprawą wyjątkowej, artystycznej tapety umieszczonej na ścianie za łóżkiem, która jest poprowadzona przez ścianę aż na zabudowę meblową. Stanowi ona główny element dekoracyjny. Ten niepowtarzalny detal nadaje przestrzeni oryginalności i klimatu.

Asymetryczne lampy dobrze komponują się na tle symetycznie poprowadzonych listew na ścianach oraz zabudowie stolarskiej. Praktyczne półki zintegrowane z meblami oraz wzorem stworzonym z listew sprawiają, że przestrzeń jest jednocześnie elegancka i funkcjonalna.

404
STUDIO

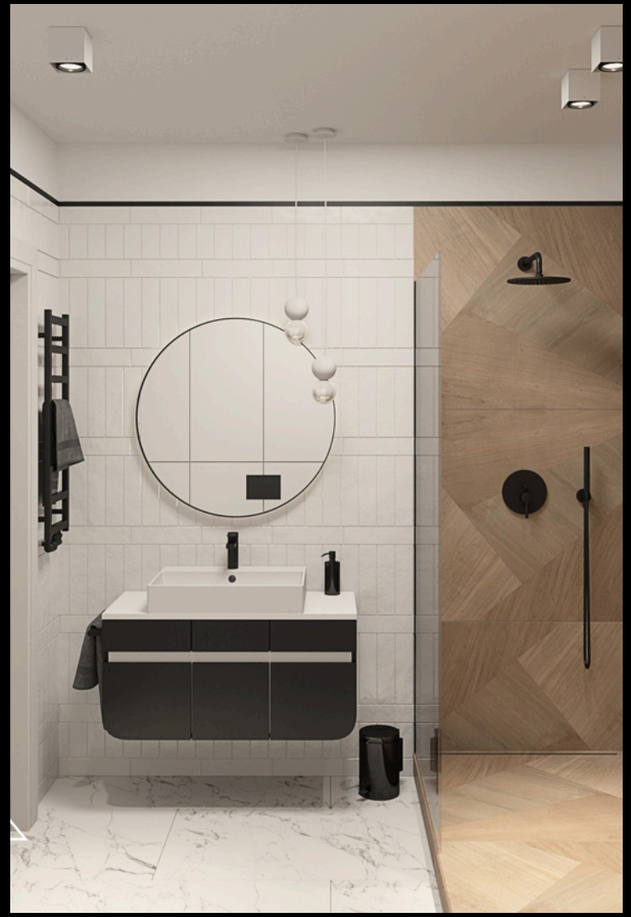

Korytarz zaskakuje dwoma szczegółami. Pierwszy z nich to podłoga. Nie chcieliśmy, aby była klasycznie położona – króluje marmurowa płytka Carrara z wkomponowanym drugim rodzajem standardowych szarych płytek podłogowych, które zostały ułożone w nietypowy sposób, imitujący klawiaturę pianina. Ułożenie to “wlewa się” również do łazienki, układając się w ten sam sposób.

Drugi punkt to szafa z geometrycznie ułożonym dębowym fornirem oraz dużymi lustrami, które optycznie powiększają przestrzeń. Efekt trójwymiarowości oraz staranne dopracowanie każdego detalu nadają temu miejscu wyjątkowej elegancji.

Łazienka to przestrzeń, w której połączyliśmy elegancję z funkcjonalnością. Bazą są drobne płytki ceramiczne, które poprzez różne układy tworzą subtelne zróżnicowanie rytmu. Towarzyszą im wielkoformatowe panele drewnopodobne, ułożone w przyciągający wzrok wzór trójkątów. Czarne baterie i detale wyposażenia kontrastują z naturalnymi tonami, nadając całości nowoczesnego wyrazu. Półowalna półka stanowi zarówno dekoracyjny, jak i praktyczny element – dopełniający spokojny, minimalistyczny charakter wnętrza.

404
STUD.IO

Kuchnia stanowi przedłużenie estetyki całego apartamentu – spójna kolorystycznie i funkcjonalnie zintegrowana z częścią dzienną. Główne założenie projektowe to zachowanie prostoty i elegancji, które nie przytłoczą przestrzeni, a jednocześnie nadadzą jej charakteru. Fronty mebli kuchennych wykonane zostały w błękicie oraz z naturalnego forniru w ciepłym, dębowym odcieniu. Wszystko to równoważy jasny kamienny blat kuchenny.

Dzięki odpowiedniemu rozplanowaniu szafek oraz zastosowaniu wysokiej zabudowy, kuchnia pomimo swojego kompaktowego rozmiaru oferuje dużo miejsca do przechowywania. Wnęka nad blatem roboczym została wykończona w sposób kontrastujący z całością – przyciąga wzrok i jednocześnie porządkuje przestrzeń roboczą. Kuchnia została zaprojektowana tak, by zachować maksymalną funkcjonalność, przy jednoczesnym wrażeniu lekkości i przestrzeni.